

KŁAMSTWO I POLITYCZNA PARANOJA W KONTEKŚCIE WIZERUNKOWYCH STRATEGII PR I MARKETINGU POLITYCZNEGO

AGNIESZKA WALECKA-RYNDUCH

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie
Katedra Lingwistyki Kulturowej i Komunikacji Społecznej

ABSTRACT

Lie and political paranoia in the context of PR and political marketing strategies

The shaping of a politician's image may be considered in terms of various research aspects. The purpose of this article is to draw attention to the issue of the use of communication strategies from the fields of PR and political marketing in the context of building a negative message, using the following mechanisms: anomie, conspiracy theory – political paranoia and political lies. From a psychological point of view, anomie can mean “a dearth of sense, a dearth of meaning”. The cause of this phenomenon is always sought for outside ourselves, in states of confusion and disorientation, when we want to find those guilty of an event/socio-political situation. These treatments are frequently combined with the building of a “conspiracy theory”. They appear at specific moments in history, or in specific socio-political formations. They may relate to the collective mentality (operating on the principle of legends or myths). In the analysed context, they are states of consciousness of an individual who also performs important public and political functions. Their use in a political creation consists primarily of finding, for oneself and others, the existence of a collective enemy and fighting it. The result of this approach is the creation of the phenomenon of “political paranoia” as a particular way of thinking about politics. Another element of this puzzle is the articulation by politicians of a political lie. This phenomenon (according to definition) occurs when someone utters a claim that s/he knows or suspects is false, in the hope that others will consider it to be true. Lying is an action deliberately

✉ Adres do korespondencji: Katedra Lingwistyki Kulturowej i Komunikacji Społecznej, Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie, ul. Podchorążych 2, 30-084 Kraków

aimed to deceive the target audience. When we add to these phenomena colouring, free juggling of data, numbers, sentences, examples and concealing, and hiding information that could strengthen or weaken someone's position, we obtain the full suite of tools used in creating the media image of a politician, party, or politics in the broad sense. The phenomena analysed constitute an important contribution to research on the problem of mediatisation (medialisation) of social life, culture, and politics.

Key words: mediatisation (medialisation) of social life, culture and politics

Wiek XXI z całą pewnością zapisze się na kartach nauki o mediach i nauki o komunikowaniu jako wiek fabrykowanych wizerunków¹ i wiek kłamstwa².

Gdy analizujemy strategie wizerunkowe wykorzystywane przy kreowaniu postaw i osobowości polskich polityków, warto zastanowić się nad zagadnieniami politycznego kłamstwa i politycznej paranoi. Obserwujemy te zjawiska, potrafimy je klasyfikować. Zainteresowało mnie, czy mają one znaczenie dla nas jako dla obywateli. Podałam analizie różne blogi tematyczne, artykuły prasowe i wypowiedzi samych polityków w celu znalezienia odpowiedzi na pytanie, czy jeżeli politycy odwołują się do takich elementów budowania strategii wizerunkowej, to obywatele i media potrafią takie zjawiska wyostrzyć i napiętnować w politycznym dyskursie. Dodając do tych rozważań założenie, że z etycznego punktu widzenia kłamstwo w kontekście działań *public relations* – jak wskazuje Jerzy Olędzki – tak jak i w każdej innej dziedzinie życia zasługuje na potępienie. PR-owcy nie mogą świadomie przekazywać mediom i opinii publicznej nieprawdziwych faktów, wymyślonych poglądów i zniekształcać rzeczywistości w imię doraźnego interesu klienta³. Kłamstwo i manipulacja nie pozwalają na budowanie trwałych relacji z otoczeniem, mimo to są obserwowalne we współczesnym życiu politycznym.

W artykule postaram się połączyć dwie tezy dotyczące manipulowania wizerunkami oraz wskazać na przykłady (polskie i zagraniczne) politycznego kłamstwa, spisku i politycznej paranoi, które poddane zostały obywatelskiej krytyce.

¹ Teza Bruce'a Newmana z publikacji: *The Mass Marketing of Politics: Democracy in an Age of Manufactured Imagines* (Sage, Thousand Oaks 1999) oraz *Politics in an age of manufactured imagines*, *Journal of Mental Changes* 1999, nr 5 (2). Cyt. za: W. Cwalina, A. Falkowski: *Marketing polityczny. Perspektywa psychologiczna*, Gdańsk 2005, s. 149.

² Teza Zygmunta Bauman'a wypowiedziana w rozmowie z J. Żakowskim, zob. J. Żakowski, *Jak jesteśmy manipulowani. Wiek kłamstwa*. Rozmowa z profesorem Zygmuntem Baumanem, 21.12.2004, artykuł dostępny na: <http://www.polityka.pl/spoleczenstwo/niezbednikinteligenta/12166,1,jak-jestesmy-manipulowani.read#ixzz2q6tVeMU1> (dostęp: 01.2014).

³ J. Olędzki: *Etyka w polskim public relations. Refleksje badawcze*, Oficyna Wydawnicza Aspra, Warszawa 2009, s. 57.

Kształtowanie wizerunku polityka w kontekście politycznych public relations i marketingu politycznego

Politycy jako „aktorzy polityczni”, członkowie politycznych partii, w swoim postępowaniu kierują się dwiema motywacjami: po pierwsze, realizacją polityki, którą osobiście preferują i w którą wierzą, a przynajmniej są przekonani co do słuszności podejmowanych działań; po drugie, dążeniem do (re)elekcji. Jako istoty ludzkie najprawdopodobniej są wyposażeni w te same mechanizmy motywacyjne co zwykli obywatele, czyli dążą do stworzenia odpowiedniego wizerunku własnego za pomocą dostępnych im środków i narzędzi. Na wizerunek ten składają się trzy aspekty badawcze: poznawczy – wiedza na temat podmiotu; emocjonalny – afekt wywołany przez podmiot; konatywny (performatywny) – odnoszący się do postaw przyjmowanych wobec danego kandydata⁴.

Poszukując odpowiedzi na pytanie, dlaczego politycy rządzą i co jest wszechprzyczyną sterowania społeczeństwem, Gustave Le Bon pisał: „(...) ci, którzy rozumieją duszę tłumu, odwołują się jedynie do jego uczuć, nigdy zaś do rozsądku. Tłum z logiką ma niewiele wspólnego”⁵. Zdanie to mogłoby stać się podstawą jednej z pierwszych poważnych PR-owych strategii wizerunkowych, wykorzystywanych przy kreowaniu politycznej osobowości.

Wizerunek polityka to wykreowanie odpowiedniego (pełnego pożądanых wartości) wyobrażenia na temat konkretnej osoby w konkretnej sytuacji politycznej (najczęściej wyborczej). Jak wskazują Wojciech Cwalina i Andrzej Falkowski: „wartości, o które budowany image wzbogaca obiekt (...) wystarczy, że posiadają określone znaczenie dla odbiorcy. Zadaniem image’u jest zapewnienie emocjonalnego odbioru obiektu (...)”⁶. Nie ma oczywiście wizerunku jednego, idealnego, wzorcowego, do którego moglibyśmy przyrównywać polityków. Wizerunek musi być odpowiedni do historycznego czasu, otoczenia politycznego i społecznego, jest bowiem, jak to celnie określiła Krystyna Paszkiewicz, „fenomenem sytuacyjnym”, zależnym od możliwości podmiotu, charakteru odbiorcy, potrzeb i sytuacji⁷.

Istnieją zatem trzy procesy psychologiczne, które mają decydujące znaczenie dla tworzenia i sterowania wizerunkiem. To poznanie, afekt i motywacja. Kat-

⁴ Typologia przedstawiona za: D. Nimmo, R. Savage: *Candidates and Their Images: Concepts, Methods and Findings* (1976), cyt. za: M. Jeziński: *Wizerunek polityczny jako element strategii wyborczej*, [w:] B. Dobek-Ostrowska (red.): *Kampania wyborcza: marketingowe aspekty komunikowania politycznego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2005, s. 121.

⁵ G. Le Bon: *Psychologia tłumu*, Antyk, Kęty 2004, s. 55. Dokładniejsze omówienie tezy Le Bona zob. M. du Vall, A. Wałęcka-Rynduch: *Kryzys przywództwa w dobie marketingu politycznego*, [w:] *„Stare” i „nowe” media w kontekście kampanii politycznych i sprawowania władzy*, Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne – Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2010.

⁶ W. Cwalina, A. Falkowski: dz. cyt., s. 153.

⁷ K.A. Paszkiewicz: *Public relations w polityce*, [w:] A.W. Jabłoński, L. Sobkowiak (red.): *Marketing polityczny w teorii i praktyce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2009, s. 171.

hleen M. McGraw w artykule „Wizerunki polityczne: tworzenie i sterowanie” wywodzi ten potrójny podział z platońskiego rozumienia duszy, która zbudowana jest z trzech elementów: duszy racjonalnej (myślenie i rozum), duszy impulsywnej (wola) i duszy pożądlivej (emocje i pożądanie)⁸.

Tworzenie wizerunku, jak wskazuje McGraw, jest rezultatem dynamicznego procesu, który obejmuje budowanie pewnej umysłowej struktury. Wizerunki są zatem czymś więcej niż tylko sumą oceniających sądów i osądów na temat innych ludzi – są umysłowymi strukturami przechowywanymi w pamięci⁹. Mogą one być kształtowane za pomocą impulsów wewnętrznych (świadomościowych, wynikających z przekonań) i zewnętrznych (cynicznych, wynikających z planów).

Biorąc pod uwagę ten drugi aspekt działań wizerunkowych, można go wykreować, opierając się na dwóch strategiach, u podstaw których znajdzie się analiza zjawiska anomii społecznej, czyli kłamstwa politycznego, oraz teorii spiskowej (której składową może być także polityczna paranoja). Anomia oznacza „głód sensu czy znaczenia”. Przyczyn takiego zjawiska zawsze poszukujemy na zewnątrz siebie, w stanach zagubienia i dezorientowania: gdy świat „zachwiał się w posadach, poszukujemy sprawstwa tego zdarzenia na zewnątrz, czyli nie MY, a ONI są winni takiej sytuacji”¹⁰. Ponadto, jak wskazuje Krzysztof Korzeniowski, „głód sensu możemy zaspokajać za pomocą środków poznawczo najprostszyc”¹¹, czyli za pomocą poszukiwania „kozła ofiarnego”, sprawcy wszechrzeczy. Nie zawsze jest on łatwo dostrzegalny, czasami – jak ocenia Korzeniowski – „trzeba go wytropić, wykrzyć, ujawnić jego »niecie« intencje i działania i wreszcie obarczyć rolę winowajcy”¹².

Kłamstwo polityczne

Zjawisko to występuje wtedy, gdy ktoś wypowiada twierdzenie, o którym wie lub podejrzewa, że jest fałszywe, w nadziei, że inni uznają je za prawdziwe. W publikacji „Kłamstwo. Studium psycho-socjologiczne” Guillaume-Léonce Duprat pisał, że „nie ma czynu pospolitszego jak kłamstwo (...). Kłamstwo wbrew najlepszym usiłowaniom gościć będzie na ustach większości ludzi, gdyż jednostki dobrej woli nie będą znały właściwych środków zwalczania skłonności, niemal i naturalnej”¹³. W filozofii odnajdziemy cztery zasady dotyczące kłamania, kłam-

⁸ K.M. McGraw: Wizerunki polityczne: tworzenie i sterowanie, [w:] D.O. Sears, L. Hud-
dy, R. Jervis (red.): Psychologia polityczna, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków
2008, s. 360.

⁹ Tamże, s. 363.

¹⁰ K. Korzeniowski: Utrata i poszukiwanie społeczno-politycznego sensu. Anomia i paranoja
polityczna, [w:] K. Skarżyńska (red.): Podstawy psychologii politycznej, Zysk i S-ka, Poznań
2002, s. 305.

¹¹ Tamże.

¹² Tamże.

¹³ G.L. Duprat: Kłamstwo. Studium psycho-socjologiczne, Gebethner i Wolff, Warszawa 1905,
s. 9–10.

cy i okłamywanego. Zgodnie z wykładem prof. Leszka Kołakowskiego: „Kłamca powinien czynić wysiłek, aby nie okłamywać samego siebie, a gdy już to robi, powinien mieć pełną tego świadomość, również wtedy, gdy sądzi, że czyni to w dobrej sprawie (...). Kłamca powinien wiedzieć, że kłamstwo często szkodzi innym, ale jeszcze częściej szkodzi jemu, bo wewnątrz go pustoszy”¹⁴.

Kłamstwo i kłamanie jest złożonym aktem komunikacyjnym, w którym intencją nadawcy-kłamcy jest oszukanie interlokutora¹⁵. Jest jednocześnie strategią językową i niewerbalną, stanowi składnik sztuki rozmowy i – jak pisze Jolanta Antas – w ogóle kontaktu z drugim człowiekiem¹⁶. Kłamanie jest zatem działaniem świadomie zmierzającym do oszukania docelowych odbiorców. Może polegać na zmyśleniu faktów, o których kłamiący wie, że nie zaistniały, lub na zaprzeczeniu faktom, o których wie, że zaszyły. Może też polegać na nieuczciwym zestawianiu faktów w taki sposób, by przedstawiały fałszywy obraz rzeczy. Kłamie ten, kto posługuje się faktami, by zasugerować, że prawdą jest coś, o czym wie, iż nią nie jest. W takich przypadkach kłamca prowadzi słuchacza do fałszywych wniosków, choć sam ich wyraźnie nie formuluje¹⁷. To, jaką strategię kłamliwego zachowania mownego – twierdzi Antas – „wyborą jednostki, zależy od wyznaczonych celów oraz jednostkowych potrzeb. Przeciętny użytkownik języka najczęściej wybiera kłamstwo z potrzeby sterowania społecznymi interakcjami (...) z potrzeby wywierania wpływu na innych, wywierania nad nimi przewagi”¹⁸. W kontekście etycznego oceniania działań nadawcy, polityczne pojęcie kłamstwa i manipulacji wynika bezpośrednio z ich znaczeń językowych – uważa Bożena Taras – i jest warunkowane aktem illokucyjnym (intencjonalnym) nadawcy¹⁹.

Moim zamierzeniem nie jest analiza pragmatyki czy semantyki kłamstwa, lecz zbadanie zjawiska, które można by nazwać kłamsstwem wizerunkowym. Ten rodzaj kłamstwa, zgodnie z typologią wprowadzoną do literatury przedmiotu przez przywoływaną już wyżej Bożenę Taras, można zaliczyć do typu kłamstwa kreatywnego²⁰, które jest domeną nadawcy interakcji komunikacyjnej. Spełnia ono podwójną funkcję w procesie porozumienia międzyludzkiego: „Albo nadawca określa godność innych uczestników interakcji, chwali ich, wartościuje podejmowane przez nich działania, albo po prostu wszystkich i wszystko deprecjonuje”²¹.

¹⁴ L. Kołakowski: *Mini wykłady o maxi sprawach*, seria pierwsza. O kłamstwie, Znak, Kraków 2004, s. 35.

¹⁵ B. Taras: *Agresja. Studium semantyczno-pragmatyczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2013, s. 202.

¹⁶ J. Antas: *O kłamstwie i kłamaniu*, Universitas, Kraków 1999, s. 10.

¹⁷ J. Mearsheimer: *Dlaczego politycy kłamią. Cała prawda o kłamstwie w polityce międzynarodowej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, s. 34–35.

¹⁸ J. Antas: dz. cyt., s. 11.

¹⁹ B. Taras: dz. cyt., s. 216–217.

²⁰ Pierwszy typ wymieniany przez Taras to kłamstwo reaktywne, będące domeną odbiorcy interakcji komunikacyjnej. „Jest ono zorientowane na odbiorcę i ma charakter obronno-ochronny zarówno wobec niego samego, jak i wobec innych aktantów, a także wobec ukształtowanych w tej wspólnocie norm społeczno-kulturowych”. Cyt. za: B. Taras: dz. cyt., s. 205.

²¹ Tamże, s. 205.

Przyjęte jest, że politycy, przywódcy państw niekiedy muszą kłamać w imię tak zwanego wyższego dobra. Z kłamstwem politycznym trudno dać sobie radę, a kłamca niemal zawsze wychodzi bez szwanku²². Przy tym istotne jest, jak wskazuje Paul Ekman, „czego dotyczyło kłamstwo, z jakiej wpływało motywacji i kto był okłamywany”²³. W demokracji nie ma bowiem łatwego sposobu wprowadzania w błąd innego kraju bez oszukiwania swoich własnych obywateli, a to sprawia, że oszukiwanie, jeśli jest praktykowane przez długi czas, stanowi bardzo niebezpieczną politykę²⁴.

Świadome wprowadzanie kłamstwa kreacyjnego do działań wizerunkowych polityka opiera się na siedmiu strategiach perswazyjnych, zgodnie z którymi nadawca zwraca się do odbiorcy: należy (1) obiecywać, a nie grozić, (2) odwoływać się do własnych uczuć i opinii (pozytywnych lub negatywnych), (3) odwoływać się do pozytywnego lub negatywnego konformizmu, (4) poprzedzać perswazję nagrodą lub karą, (5) apelować do moralności, do przyjemności, do wzorów i autorytetów, (6) odwoływać się do wdzięczności lub współczucia odbiorcy, (7) zapowiadać wyrzuty sumienia lub przedstawiać wzór negatywny²⁵.

Gdy dodamy do tego jeszcze koloryzowanie, swobodne żonglowanie danymi, liczbami, zdaniem, przykładami i zatajanie, czyli ukrywanie informacji mogących wzmocnić lub osłabić czyjąś pozycję, otrzymujemy pełny pakiet narzędzi politycznego *public relations*, wykorzystywanych w medialnym tworzeniu obrazu polityka, partii, polityki *sensu largo*.

Można jednak tę sytuację także odwrócić i z kłamcy stać się ofiarą. Przyjęcie takiej postawy może być gwarantem politycznego sukcesu: w przypadku zdemaskowania kłamstwa prezentować szczerą bezradność – „owszem, okłamałem was, bo i mnie okłamało”.

Warto zwrócić uwagę na interesujący mechanizm: wielokrotnie wypowiedziane kłamstwo może z czasem przychodzić oszukującemu z taką łatwością, że zapomina on, iż kłamie. Przypomni sobie jednak, gdy będzie atakowany lub naciskany²⁶. Co jednak, gdy oszukującemu uda się oszukać skutecznie samego siebie? Mamy wtedy do czynienia z *samookłamywaniem*. Jak zapewnia Ekman, człowiek taki nie zdaje sobie sprawy z tego, że sam siebie okłamuje. Poza tym nie zna motywów wprowadzania siebie w błąd. Można przypuszczać, że mimo wszystko zjawisko to występuje znacznie rzadziej w rzeczywistości politycznej, niż nawet sugerowałiby sami politycy. Aby się samemu skutecznie okłamać, należy spełnić trudny do spełnienia warunek, a mianowicie trzeba nie zdawać sobie sprawy z motywu, który pcha jednostkę do kłamania i pod-

²² M. Król: Piekło politycznego kłamstwa, *Wprost* 2010, nr 37, <http://www.wprost.pl/ar/208170/Pieklo-politycznego-klamstwa/?pg=0> (dostęp: 11.2013).

²³ P. Ekman: Kłamstwo i jego wykrywanie w biznesie, polityce i małżeństwie, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 273.

²⁴ Tamże, s. 276.

²⁵ Przywołane strategie za: B. Taras: dz. cyt., s. 206.

²⁶ P. Ekman: dz. cyt., s. 277.

trzymywania fałszywego przekonania²⁷. Nie można też zakładać (co często się czyni), że samooszukiwanie to mechanizm freudowskiego wyparcia. Przy wypieraniu informacji, ukrywaniu jej przed własnym „Ja”, mamy w sobie głęboką, acz nieuświadomioną potrzebę takiego działania, gdy tymczasem w przypadku samookłamywania teoretycznie można samodzielnie ten proces zakończyć, a postawienie się w sytuacji konfrontacyjnej wcześniej czy później doprowadzi do uznania prawdy²⁸.

Zupełnie inną odmianą zjawiska w procesie kłamania, choć często finalnie wykorzystywaną przez polityków przy wybielaniu wizerunku lub kształtowaniu zupełnie nowego, jest posiadanie tzw. fałszywego przekonania, które zakłada, że mówimy prawdę, ale ta prawda zgodna jest z tym, co się pamięta i o czym jest się przekonany. Działanie to przypomina poniekąd samookłamywanie, jednak różnica polega na tym, że w tym przypadku fałszywe przekonanie rozwija się powoli, za sprawą powtórzeń, które za każdym razem są rozbudowywane²⁹. Nie sposób oprzeć się wrażeniu, że ze strategii wizerunkowej opartej na posiadaniu fałszywego przekonania korzysta większość polityków, przede wszystkim jednak tych, którzy zmieniają polityczne barwy.

Przykłady kształtowania wizerunku za pomocą kłamstwa

Ujawnione kłamstwo jest negatywnym aktem i mowy, i budowania wizerunku. Z logicznego punktu widzenia jego założenie zawsze jednak znajduje się w polu asercji, która – jak podkreśla Jolanta Antas – „stanowi niejako tło wszelkich zaprzeczeń i jej dotyka: bądź przez wydobywanie tzw. przestrzeni kontrfaktualnej, bądź przez zmianę orientacji argumentatywnej, bądź przez odniesienie do pewnych przeświadczeń”³⁰.

Trzeba podkreślić, że obywatele (elektorat) różnią się zdolnościami, w tym również zdolnościami skutecznego kłamania, jak i jego demaskowania. Badacze tematu zakładają jednak, że uda się opracować wiarygodne wskaźniki kłamstwa (zarówno w sferze werbalnej, jak i niewerbalnej)³¹. W przypadku badań nad politykami wydaje się to złudne, ponieważ w myśl tego, co oni sami uważają, kłamstwo jest dopuszczalną formą komunikowania. W prima aprilis 2012 roku dziennikarze Polskiego Radia zapytali polskich polityków, co myślą o kłamaniu i kłamstwie. Zdziwiała zgodność poglądów polityków w tej sprawie pomimo politycznych różnic. Były premier Leszek Miller zauważył, że słowa „polityka” i „niecała prawda” są bardzo blisko siebie. Szef SLD stwierdził, że już Henry

²⁷ Tamże, s. 279.

²⁸ Tamże.

²⁹ Tamże, s. 285.

³⁰ J. Antas: O mechanizmach negocjacji. Wybrane semantyczne i pragmatyczne aspekty negocjacji, Universitas, Kraków 1991, s. 38.

³¹ J. Antas: O kłamstwie i kłamaniu, s. 280.

Kissinger powiedział, iż „dyplomata, który nie kłamie, jest jak mąż, który zawodzi w noc poślubną”. Stanisław Żelichowski z PSL-u zapewniał, że od kłamstwa trzyma się daleko. Zauważył jednak, iż często kłamstwo jest dla polityka drogą na skróty wiodącą do osiągnięcia celu. Przestrzegł, że „kłamstwo ma krótkie nogi i zawsze prawda wychodzi na jaw”. Poseł za jeden z przykładów politycznych kłamstw podał słowa pewnego polityka, który kiedyś powiedział, że „jeżeli jego brat zostanie prezydentem, to on nie zostanie premierem”. Przemysław Wipler (wtedy PiS, obecnie Polska Razem Jarosława Gowina) zaznaczył, że stwierdzenie, iż politycy kłamią, to jedynie stereotyp. Według niego „politycy po prostu czasami unikają pewnych tematów czy niechętnie dzielą się swoimi planami politycznymi”³².

Jako przykłady kłamstw politycznych, które zostały szeroko skomentowane w ostatnich latach w prasie i w przestrzeni Internetu, zarówno w polskiej, jak i zagranicznej polityce, wybrałam kilka zdarzeń.

Po pierwsze, próbę ratowania wizerunku przez brytyjskiego premiera Tony’ego Blaira, który przyznał, że nie było przekonujących dowodów na posiadanie przez Irak broni masowego rażenia, czym uzasadniano inwazję na ten kraj. Stwierdził, że on sam został w tej sprawie wprowadzany w błąd. Jeszcze w styczniu 2004 roku Blair odrzucał oskarżenia o kłamstwo w sprawie broni masowego rażenia w Iraku, mówiąc: „Prawdziwym kłamstwem jest zarzut, jakobym ja lub ktokolwiek inny kłamał przed tą Izbą lub świadomie zwodził cały kraj, fałszując rozpoznania wywiadu dotyczące broni masowego rażenia”³³. Ale już w lipcu przyznał wprost, że w momencie inwazji na Irak reżim Saddama Husajna taką bronią nie dysponował, zaś od września tego samego roku przyjął nową retorykę (której do dziś konsekwentnie się trzyma), iż wprawdzie „wywiad się pomylił”, ale sama interwencja i obalenie reżimu w Iraku były decyzjami ze wszech miar słusznymi³⁴.

Drugim takim przykładem będzie były niemiecki prezydent federalny Christian Wulff, który został zmuszony przez opinię publiczną do ustąpienia po tym, jak w niewiarygodny sposób tłumaczył się z zatajanych na początku 2010 roku przed parlamentem krajowym Dolnej Saksonii kontaktów z prywatnymi przedsiębiorcami, m.in. z biznesmenem Eugenem Geerkesem (chodziło o pożyczkę na zakup domu, która opiewała na kwotę 500 tysięcy euro). W tym okresie Wulff był premierem Dolnej Saksonii. Pierwsze z doniesień ukazało się w grudniu 2011 roku na łamach dziennika *Bild*. Największym błędem Wulffa była jednak próba zmuszenia redaktora naczelnego *Bilda* do wstrzymania druku niewygodnego artykułu. Prezydent groził mu konsekwencjami prawnymi w przypadku publikowania dalszych artykułów, co zostało przyjęte w Niemczech jako atak

³² Kłamstwo w polityce, unikamy pewnych tematów, <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/577662,Klamstwo-w-polityce-Unikamy-pewnych-tematow> (dostęp: 10.2013).

³³ Zob. http://news.bbc.co.uk/2/hi/uk_news/politics/8409526.stm BBC News – Timeline: Tony Blair’s statements on weapons in Iraq news.bbc.co.uk (dostęp: 01.2014).

³⁴ Tamże.

na wolność prasy³⁵. Po ponad miesięcznej dyskusji prezydent podał się do dymisji 17 lutego 2012 roku³⁶.

Spektakularnym przykładem było także wyznanie węgierskiego premiera Ferenc Gyurcsányego, który wprost przyznał na spotkaniu z parlamentarzystami, że jego rząd konsekwentnie okłamywał opinię publiczną, aby wygrać kolejne wybory; doprowadziło to do upadku jego gabinetu³⁷. Do polskich przykładów zaliczyłabym: obietnicę wyborczą i jednocześnie kreację wizerunku premiera RP Donalda Tuska dotyczącą taniego państwa i skończenia z „Bizancjum”. W 2007 roku lider Platformy Obywatelskiej postulował znowelizowanie budżetu: „Trzeba ukrócić to Bizancjum, zmniejszyć te 300 milionów złotych, które tylko w przyszłym roku przewidziane są na funkcjonowanie Kancelarii Prezydenta”³⁸. W tym kontekście sugestia dotyczyła również korzystania przez polityków z samolotów rejsowych w trakcie delegacji, a nie z samolotu kancelarii. Okazało się to albo niewykonalne, albo równie kosztochłonne. Wśród komentarzy obywatelskich pojawił się taki oto złośliwy głos: „Faktycznie, parę razy mu się zdarzyło. Na co dzień korzysta jednak z wygodnej rządowej maszyny, nawet gdy leci do domu na kilka godzin”³⁹. Nowe „Bizancjum” Tuska zostało też napiętnowane ze względu na: zwiększenie o 50% biurokracji w warszawskiej administracji; podwyżki dla urzędników przyznane przez magistrat; spożywczy przetarg ZUS-u na dwie tony ciastek i 650 kilogramów kawy⁴⁰.

Kolejnym przykładem może być transfer posła Bartosza Arłukowicza (maj 2011 r.), którego przejściu z szeregów opozycyjnego SLD do Kancelarii Premiera towarzyszyła sugestia konieczności stworzenia stanowiska pełnomocnika premiera ds. koordynacji współpracy organizacji pozarządowych i administracji w przeciwdziałaniu wykluczeniu społecznemu⁴¹. Sporo mówiono o zasadności takiego działania, mimo że sprawy te znajdowały się również w gestii innych instytucji. Premier podkreślał, że to konieczne stanowisko, a nie korupcja poli-

³⁵ P. Kubiak: Dymisja prezydenta Wulffa i jej następstwa, *Biuletyn Instytutu Zachodniego* 2012, nr 78, http://www.iz.poznan.pl/news/436_78%20pl.pdf (dostęp: 01.2014).

³⁶ W styczniu 2014 roku miał się rozpocząć proces przeciwko Wulffowi, jednak z powodu nowych materiałów procesowych data rozpoczęcia nie została jeszcze potwierdzona. Więcej na ten temat zob.: Prozess gegen Ex-Bundespräsident Christian Wulff könnte sich verzögern, *Der Tagesspiegel*, 5.01.2014, www.tagesspiegel.de/politik/staatsanwaltschaft-hannover-will-neue-beweisantraege-stellen-prozess-gegen-ex-bundespraesident-christian-wulff-koennte-sich-verzoegern/9288828.html (dostęp: 01.2014).

³⁷ Zob. <http://www.wprost.pl/ar/?O=95040> (dostęp: 01.2014).

³⁸ Zob. <http://wiadomosci.wp.pl/kat,83914,title,Tusk-trzeba-znowelizowac-budzet-i-ukrotic-Bizancjum,wid,9310144,wiadomosc.html?ticaid=11203b> (dostęp: 01.2014).

³⁹ Zob. <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,Klamstwa-i-kretactwa-w-polskiej-polityce,wid,15144458,wiadomosc.html?ticaid=11137c> (dostęp: 10.2013).

⁴⁰ Więcej na ten temat zob.: Platforma przed obroną Bizancjum..., <http://niepoprawni.pl/blog/705/platforma-przed-obrona-bizancjum%E2%80%A6>.

⁴¹ G. Osiecki: Kolejny minister od wykluczonych – premier mnoży stanowiska, za które zapłacą podatnicy, *Gazeta Prawna*, 13.05.2011, http://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/513291,kolejny_minister_od_wykluczonych_premier_mnozy_stanowiska_za_ktore_placa_podatnicy.html (dostęp: 10.2013).

tyczna, którą tak piętnował, gdy PiS obiecywał stanowiska Renacie Beger⁴². Kilka miesięcy później Arłukowicz został ministrem zdrowia, a na jego miejsce nie powołano nowej osoby. Jak podkreślono w komentarzach: „Taka to była troska o wykluczonych”⁴³.

Szczerością politycznego kłamcy wykazał się komisarz unijny Janusz Lewandowski, który w spocie wyborczym Platformy Obywatelskiej zapewniał, że tylko ta ekipa może uzyskać z UE 300 miliardów złotych na inwestycje. Na spotkaniu z licealistami w Lublinie (grudzień 2011 r.) szczerze przyznał: „Brałem udział w tych nieco durnych klipach, ale to była kampania”⁴⁴.

Dobrze polityczne kłamstwa zdemaskował film Tomasza Sekielskiego „Władcy marionetek”; dyskusję wywołała sprawa pielęgniarki Ewy ze Skarżyska-Kamiennej, której pensję premier Tusk przywołał w debacie z Jarosławem Kaczyńskim w 2007 roku jako przykład niskich zarobków⁴⁵. Mimo zdemaskowania kłamstwa Paweł Graś jeszcze po emisji dokumentu twierdził, że pielęgniarka Ewa faktycznie istnieje i że została z nią podpisana umowa na wykorzystanie jej imienia, nazwiska i informacji o zarobkach. Zapewnił, że wszystko odbyło się zgodnie z prawem. Może na to przedstawić odpowiednie dokumenty⁴⁶.

Teoria spisku i paranoja polityczna

Inaczej sprawa wygląda w kontekście stosowania wyimaginowanych wyobrażeń, które mają oddziaływać na środowisko wyborcze. Zabiegi te najczęściej łączone są z przekonaniem lub wyimaginowaniem „spiskowej teorii”. Pojawiają się one w specyficznych momentach historii lub w konkretnych formacjach społeczno-politycznych. Klasyki teorii spiskowych i dziejowych spisków różnią się w ocenie, kiedy takie teorie pojawiły się w obiegu publicznym: Daniel Pipes datuje świadome narodziny tych teorii na okres oświecenia, Serge Moscovici natomiast wskazuje, że są one domeną dopiero XX wieku⁴⁷.

Teorie spiskowe obserwujemy w dwóch sferach społecznego bytu: w zbiorowej mentalności (działają na zasadzie podań, mitów) i w jednostkowym strumieniu świadomości (te podlegają badaniom psychologicznym i psychiatrycznym). W analizowanym przeze mnie kontekście będą to stany

⁴² Zob. <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,Klamstwa-i-kretactwa-w-polskiej-polityce,wid,15144458,wiadomosc.html?ticaid=11137c> (dostęp: 10.2013).

⁴³ Zob. <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,Klamstwa-i-kretactwa-w-polskiej-polityce,wid,15144458,wiadomosc.html?ticaid=11137c> (dostęp: 10.2013).

⁴⁴ Zob. <http://wpolityce.pl/wydarzenia/19132-co-z-300-miliardami-obiecanyimi-przez-po-lewandowski-bralem-udzial-w-tych-nieco-durnych-klipach-ale-to-byla-kampania> (dostęp: 01.2014).

⁴⁵ Zob. <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/tomasz-sekielski-pokaze-wladcow-marionetek,128226.html> (dostęp: 10.2013).

⁴⁶ Zob. <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,Pielęgniarka-Ewa-naprawde-istnieje-Tusk-nie-klamal,wid,12076991,wiadomosc.html?ticaid=11160d> (dostęp: 10.2013).

⁴⁷ K. Korzeniowski: Utrata i poszukiwanie społeczno-politycznego sensu. Anomia i paranoja polityczna, [w:] K. Skarżyńska (red.): dz. cyt., s. 306.

świadomości jednostki, która dodatkowo sprawuje ważne funkcje publiczne i polityczne. Głosiciele teorii spiskowych albo spiskolodzy, czyli osobnicy związani z teoriami spiskowymi, wywodzą się z kręgów w pełni zdeklarowanych wyznawców. Jak podkreśla Pipes, „oddają się duszą i ciałem swojej wierze, poświęcają nieskończenie wiele czasu poznawaniu wybranego przez siebie zagadnienia (...). W efekcie prowadzą egzystencję nawiedzonych. (...) Polityczni paranoicy wcale nie muszą sami cierpieć na paranoję, ale często jedno łączy się z drugim i wzmacnia nawzajem”⁴⁸. Oczywiście niektórzy z głosicieli teorii spiskowych zaliczają się do ludzi utalentowanych, przyjacielsko nastawionych (inteligentnych, grzecznych)⁴⁹.

Trzeba podkreślić, że spiskowa teoria dziejów niemal z definicji dotyczy sfery politycznej i polityki jako takiej. Jak twierdzi Korzeniowski, polityczny spisek polega na bezpośrednim przełożeniu idei spiskowej teorii dziejów na „wierę” czy przekonanie jednostki⁵⁰. Człowiek „wierzący” to ten, który uważa, że ważne wydarzenia polityczne są wynikiem uknutych w konspiracji tajemnych porozumień bądź decyzji podejmowanych w sposób co najmniej niejawny.

Wykorzystując teorię stereotypu duszy grupowej Mirosława Kofty i Grzegorza Sędką, możemy powiedzieć, że polityczna teoria spisku przede wszystkim opiera się na uzmysłowieniu sobie istnienia zbiorowego wroga i podjęciu z nim walki. Wynikiem takiego podejścia jest powstanie zjawiska „politycznej paranoi” jako szczególnego sposobu myślenia o polityce, którego podstawą jest podejrzliwość zakrawająca nawet o urojenia prześladowcze⁵¹.

W tym kontekście można zatem zaliczyć omówione narzędzia i procesy w poczet politycznych socjotechnik, czyli sztuki manipulowania odbiorcami. Sam termin „socjotechnika” jest przy tym niejednoznaczny. Najczęściej określa się nim zarówno ogół metod, jak i działań zmierzających do uzyskania pożądanego zachowania jednostek i grup ludzkich⁵². Manipulacja natomiast „jest ukrytą, niejednokrotnie bardzo finezyjną, wyszukaną formą zniewalania człowieka, którego traktuje się przedmiotowo lub instrumentalnie, tj. pozbawia się go właściwej mu godności i w sposób brutalny lub podstępny wpływa na jego decyzje”⁵³. Co więcej, zgodnie z definicją Jerzego Bralczyka dotyczy ona nie środków, lecz przede wszystkim relacji między nadawcą a odbiorcą⁵⁴.

⁴⁸ D. Pipes: *Potęga spisku. Wpływ paranoicznego myślenia na dzieje ludzkości*, BEJ Service, Warszawa 1998, s. 43.

⁴⁹ Tamże, s. 45.

⁵⁰ K. Korzeniowski: dz. cyt., s. 307–308.

⁵¹ Tamże, s. 309–310.

⁵² T. Trejderowski: *Socjotechnika. Podstawy manipulacji w praktyce*, Eneteia Wydawnictwo Psychologii i Kultury, Warszawa 2009, s. 15.

⁵³ B. Taras: dz. cyt., s. 214.

⁵⁴ J. Bralczyk: *Manipulacja językowa*, [w:] Z. Bauer, E. Chudziński (red.): *Dziennikarstwo i świat mediów*, Universitas, Kraków 2000, s. 249.

Przykłady politycznej paranoi i teorii spiskowych

Warto wspomnieć, że w 2012 roku Andrzej Halicki, poseł PO, postulował zmianę kodeksu karnego tak, by można było karać osoby szerzące teorie spiskowe. „Oskarżanie premiera i prezydenta spowszedniało. Przecież tymi, którzy rzucają takie ciężkie oskarżenia, podburzają i snują teorie spiskowe, powinien z urzędu zainteresować się prokurator”. Jako przykład Halicki przywołał śmierć generała Sławomira Petelickiego⁵⁵.

Jakub Jakubowski w artykule „Wpływ paranoi politycznej na dyskurs publiczny w Polsce” wskazuje na następujące „strategiczne” paranoje. W jego opinii już pierwsze w Polsce wybory prezydenckie (1990 r.) utorowały drogę do pewnego rodzaju społecznego przyzwolenia dla paranoi: „rozbudziły paranoiczne skłonności, szczególnie wśród tych członków polskiego społeczeństwa, którzy mają tendencję do myślenia urojeniowego”⁵⁶ – dla przypomnienia chodziło o przypisywanie niepolskiego pochodzenia członkom rządu Tadeusza Mazowieckiego i kandydatom na stanowisko prezydenta. Ta paranoidalna strategia wykorzystywana jest przez polityków nader często – oskarżenia kontrkandydatów o przynależność do grup masonskich lub odmiennych grup narodowych i etnicznych (Niemcy, Żydzi). Zresztą na niej budował też swoją polityczną pozycję Janusz Korwin-Mikke.

Innym przykładem są/były listy osób będących tajnymi współpracownikami Służby Bezpieczeństwa w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (np. tzw. lista Wildsteina, wcześniej lista Macierewicza)⁵⁷. Jak wskazuje Jakubowski: „Wieloletnie uchylanie się od ujawnienia owej dokumentacji skutkowało (i do dziś skutkuje) potęgowaniem atmosfery podejrzliwości i spisku”⁵⁸. Kolejną odsłoną tego samego spektaklu był raport z likwidacji Wojskowych Służb Informacyjnych, także autorstwa Antoniego Macierewicza.

Rok 2001 zaowocował teorią afgańskich talibów lądujących w miejscowości Klewki⁵⁹, rozpowszechnianą przez Bogdana Gasińskiego, który przekazał informacje o układach korupcyjnych panujących wśród elit rządzących⁶⁰. W tym samym roku Andrzej Lepper (na podstawie tych informacji) z trybuny sejmowej oskarżył pięciu polityków: Donalda Tuska, Włodzimierza Cimoszewicza, Andrzeja Olechowskiego, Jerzego Szmajdzińskiego i Pawła Piskorskiego o branie łapówek⁶¹.

⁵⁵ Zob. <http://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/halicki-prokuratura-powinna-zajac-sie-kaczynskim-i-jego-tajemnicza-dama/ckrwh> (dostęp: 01.2014).

⁵⁶ J. Jakubowski: Wpływ paranoi politycznej na dyskurs polityczny w Polsce, *Refleksje* 2011, nr 3, s. 35.

⁵⁷ Tamże, s. 36.

⁵⁸ Tamże, s. 37.

⁵⁹ Zob. <http://www.samoobrona.org.pl/pages/09.%20Polemiki/index.php?document=/847.html> (dostęp: 01.2014).

⁶⁰ Zob. <http://www.polskatimes.pl/artukul/699079,informator-leppera-od-talibow-w-klewkach-pozwal-tuska-premier-sprokurowal-alarm-bombowy,id,t.html> (dostęp: 01.2014).

⁶¹ P. Pytlakowski: Bogdan mówi: oskarżony, *Polityka* 2011, nr 12, <http://www.polityka.pl/kraj/analizy/1514022,1,bogdan-g-czyli-klewki-wiecznie-zywe.read#ixzz2qMfzxtlH> (dostęp: 01.2014).

Został za to skazany na rok i trzy miesiące pozbawienia wolności w zawieszeniu na pięć lat i grzywnę w wysokości 20 tysięcy złotych⁶². Parę lat później ta spiskowa teoria pojawiła się także w kontekście śmierci szefa Samoobrony w 2011 roku⁶³.

Rok 2005 można nazwać sukcesem skrajnie prawicowej strategii paranoidalnej dotyczącej wejścia Polski w struktury Unii Europejskiej. Myślenie spiskowe oparte było na viralowo rozpowszechnianej teorii wykupu polskiej ziemi przez obcokrajowców (zwłaszcza Niemców)⁶⁴.

Z kolei od 2010 roku triumf wiedzie spiskowa teoria Jarosława Kaczyńskiego, całego środowiska związanego z Prawem i Sprawiedliwością oraz szefa Zespołu Parlamentarnego ds. Zbadania Przyczyn Katastrofy TU-154 M z 10 kwietnia 2010 roku, Antoniego Macierewicza, jak też rozliczne inne teorie spiskowe snute przez tego ostatniego. Podstawą całego zespołu teorii jest założenie, że katastrofa prezydenckiego samolotu Tupolew, przewożącego Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego wraz z małżonką oraz delegacją prominentnych polityków i zasłużonych osobistości 10 kwietnia 2010 r. na uroczystości związane z obchodami 70. rocznicy zbrodni katyńskiej, była skutkiem zamachu, o czym świadczą rzekome fakty systematycznie dostarczane przez samego Macierewicza oraz osoby z nim współpracujące (zespół niezależnych ekspertów polskich i amerykańskich). Zdaniem posła PiS, „hipotezę zamachu wzmacniają również okoliczności poprzedzające tragedię – decyzje polityczne, personalne oraz przygotowania techniczne związane z lotem prezydenckiego tupolewa”⁶⁵. Zamach i spisek smoleński są teorią, która nieustannie czeka na obalenie. Angażuje obywateli w sposób totalny i irracjonalny zarazem, wzbudzając skrajne emocje przy każdej swojej odsłonie. Rozwija się promieniście, zwiększając „pole rażenia” podobnie jak teorie spiskowe współpracy z SB. Teoria zamachu – jak napisał na łamach *Polityki* Mariusz Janicki – została mocno wprzęgnięta w polską politykę, ale stała się poglądem związanym tylko z jedną formacją polityczną. „I bardzo prawdopodobne, że teoria smoleńskiego spisku odejdzie kiedyś (ale i dopiero) wraz z PiS. Nie przetrwa bez wodza i kapłana”⁶⁶.

⁶² E. Siedlecka: Lepper skazany za Klewki, *Gazeta Wyborcza*, 9.08.2005, <http://wyborcza.pl/1,75248,2862157.html> (dostęp: 01.2014).

⁶³ Zob. <http://czasprzebudzenia.wordpress.com/czy-s-p-andrzej-lepper-zawisl-za-klewki/> (dostęp: 10.2013). Przykładowo zob. również: <http://alexdisse.saloon24.pl/330987,o-smierci-leppera-na-spiskowo> (dostęp: 01.2014).

⁶⁴ Dokładna analiza zob. J. Jakubowski: dz. cyt., s. 38.

⁶⁵ P. Milewski: Zdrada, zamach, mafia: Macierewicz agituje w USA, *Newsweek*, 7.12.13, <http://polska.newsweek.pl/antoni-macierewicz-w-usa-katastrofa-smolenska-newsweek-pl,artykuly,275393,1.html> (dostęp: 01.2014); przykładowo zob. również: <http://wiadomosci.wp.pl/kat,122114,title,Antoni-Macierewicz-o-zamachu-swiadcza-wszystkie-znane-nam-fakty,wid,15459502,wiadomosc.html?icaid=112054> (dostęp: 01.2014); <http://www.wprost.pl/ar/418183/Kaczynski-tezy-Macierewicza-o-wybuchu-i-zamachu-nie-sa-szalone/> (dostęp: 01.2014).

⁶⁶ M. Janicki: Kapłan zamachu. Teorie spiskowe Antoniego Macierewicza, *Polityka*, 23.09.2013, <http://www.polityka.pl/kraj/analizy/1556151,1,teorie-spiskowe-antoniego-macierewicza.read> (dostęp: 01.2014).

Dla odmiany w grudniu 2013 roku IPN zakończył postępowanie w sprawie katastrofy lotniczej na Gibraltarze i śmierci generała Władysława Sikorskiego, premiera rządu RP na wychodźstwie i Naczelnego Wodza. Katastrofa wydarzyła się 4 lipca 1943 roku. Zgodnie z oficjalną wersją raportu, sporządzoną przez Brytyjczyków, „przyczyną katastrofy było zablokowanie steru wysokości. Wielu badaczy i dziennikarzy zajmujących się tą sprawą sugerowało jednak, że był to zamach, którego autorów szukano wśród m.in. sowieckiego wywiadu oraz polskiej opozycji wobec Sikorskiego”⁶⁷. Śledztwo w sprawie śmierci generała Sikorskiego katowicki IPN rozpoczął w 2008 roku (jesienią 2011 r. przeniesiono je do Warszawy). W jego trakcie ekshumowano szczątki gen. Sikorskiego, gen. Tadeusza Klimeckiego, płk. Andrzeja Mareckiego i por. Józefa Ponikiewskiego. Wyniki ekshumacji jednoznacznie odrzucały hipotezy o śmierci innej niż w wyniku katastrofy; wykluczono uduszenie, postrzał, rany klute, cięte lub rąbane⁶⁸. Ostatecznie śledztwo umorzono, podważając teorię spisku i zamachu na generała⁶⁹.

Rok 2014 ma szansę na stworzenie kolejnej poważnej politycznej paranoi za sprawą piętnowanego szeroko przez Kościół katolicki i środowiska prawicowych polityków tzw. *gender*. W liście pasterskim Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny 2013 roku, który został odczytany w prawie wszystkich kościołach w Polsce, napisano, że „muszą zatem budzić najwyższy niepokój próby przedefiniowania pojęcia małżeństwa i rodziny narzucane współcześnie, zwłaszcza przez zwolenników ideologii *gender* i nagłaśniane przez niektóre media”⁷⁰. I wzbudziły. Dyskusja trwa w wielu środowiskach, jednak przede wszystkim w środowisku politycznym. Jeszcze nie można uznać „ideologii *gender*”⁷¹ za polityczną paranoję, ale patrząc na pogłębiający się w tym kontekście podział społeczeństwa oraz wielość absurdalnych i irracjonalnych wypowiedzi w prasie i w mediach oraz analizując pod tym kątem przestrzeń Internetu, można stwierdzić, że sprawa ta posiada wszelkie cechy i narzędzia, by stać się kolejną odsłoną polskiej politycznej paranoi.

⁶⁷ Zob. <http://wpolityce.pl/wydarzenia/70305-ipn-konczy-sledztwo-ws-katastrofy-w-gibraltarze-kiedy-poznamy-prawde-o-smierci-gen-sikorskiego> (dostęp: 01.2014).

⁶⁸ Zob. <http://wpolityce.pl/wydarzenia/70305-ipn-konczy-sledztwo-ws-katastrofy-w-gibraltarze-kiedy-poznamy-prawde-o-smierci-gen-sikorskiego> (dostęp: 01.2014).

⁶⁹ Zob. <http://polska.newsweek.pl/general-wladyslaw-sikorski-nie-zginal-w-zamachu-w-gibraltarze-newsweek-pl,artykuly,277892,1.html> (dostęp: 01.2014).

⁷⁰ Zob. http://episkopat.pl/dokumenty/5545.1,List_pasterski_na_Niedziele_Swietej_Rodziny_2013_roku.html (dostęp: 01.2014).

⁷¹ Celowo piszę o „ideologii *gender*” jako o źródle kolejnej paranoi, ponieważ dokładnie ta fraza stała się lub stanie się w krótkim czasie jej podłożem. Jak skonstruowała Magdalena Środa: „Ideologia *gender*” to skonstruowany przez Kościół fikcyjny wróg, który służy odwróceniu uwagi od spraw pedofilii w tym środowisku. Nie ma czegoś takiego jak ‘ideologia *gender*’”. Zob.: <http://www.fakt.pl/prof-magdalena-sroda-uw-kongres-kobiet,artykuly,431630,1.html> (dostęp: 01.2014). Pod pojęciem *gender* należy rozumieć kulturowy komponent tożsamości płciowej, który jest przekazywany poszczególnym jednostkom w procesie uczenia się. Więcej na ten temat zob.: M. Holmes: What is Gender. Sociological Approaches, London 2007, <http://books.google.pl/books?id=xH3BgYytIEsC&printsec=frontcover&hl=pl#v=onepage&q&f=false> (dostęp: 01.2014).

Podsumowanie

Kłamstwo i teorie spiskowe stały się motorem napędzającym naszą polityczną rzeczywistość. Ilość przykładów napiętnowania czy też otwartego skrytykowania polityków, którzy chcieli w ten sposób budować polityczny sukces, jest duża. Jednak to, że dostrzegamy i potrafimy identyfikować dane procedery, nie oznacza, że znikną one z politycznej rzeczywistości i nie będą miały wpływu na nasze polityczne wybory. Wręcz przeciwnie: w mojej opinii stają się one coraz sprawniejszym narzędziem w rękach doświadczonych polityków.

Dobrą puentą dla tych rozważań jest fragment rozmowy Jacka Żakowskiego z Zygmuntem Baumanem przeprowadzonej w 2004 roku. Na pytanie redaktora, czy współczesnym fundamentalnym kłamstwem jest teza, że nie umiemy odróżnić kłamstwa od prawdy, Bauman odpowiedział: „Nie umiemy i to coraz bardziej. To jest wszechobecne, potężniejsze metakłamstwo współczesnego racjonalnego myślenia”⁷².

Bibliografia

Opracowania książkowe

- Antas J.: O kłamstwie i kłamaniu, Universitas, Kraków 1999.
- Antas J.: O mechanizmach negowania. Wybrane semantyczne i pragmatyczne aspekty negacji, Universitas, Kraków 1991.
- Bralczyk J.: Manipulacja językowa, [w:] Z. Bauer, E. Chudziński (red.): Dziennikarstwo i świat mediów, Universitas, Kraków 2000.
- Cwalina W., Falkowski A.: Marketing polityczny. Perspektywa psychologiczna, GWP, Gdańsk 2005.
- du Vall M., Walecka-Rynduch A.: Kryzys przywództwa w dobie marketingu politycznego, [w:] ciż (red.): „Stare” i „nowe” media w kontekście kampanii politycznych i sprawowania władzy, Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne – Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2010.
- Duprat G.L.: Kłamstwo. Studium psycho-socjologiczne, Gebethner i Wolff, Warszawa 1905.
- Ekman P.: Kłamstwo i jego wykrywanie w biznesie, polityce i małżeństwie, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Jeziński M.: Wizerunek polityczny jako element strategii wyborczej, [w:] B. Dobek-Ostrowska (red.): Kampania wyborcza: marketingowe aspekty komunikowania politycznego, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2005.
- Kołąkowski L.: Mini wykłady o maksi sprawach, seria pierwsza. O kłamstwie, Znak, Kraków 2004.
- Korzeniowski K.: Utrata i poszukiwanie społeczno-politycznego sensu. Anomia i paranoja polityczna, [w:] K. Skarżyńska (red.): Podstawy psychologii politycznej, Zysk i S-ka, Poznań 2002.
- Le Bonn G.: Psychologia tłumu, Antyk, Kęty 2004.

⁷² J. Żakowski: dz. cyt.

- McGraw K.M.: Wizerunki polityczne: tworzenie i sterowanie, [w:] D.O. Sears, L. Huddy, R. Jarvis (red.): Psychologia polityczna, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008.
- Mearsheimer J.: Dlaczego politycy kłamią. Cała prawda o kłamstwie w polityce międzynarodowej, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.
- Ołędzki J.: Etyka w polskim public relations. Refleksje badawcze, Oficyna Wydawnicza Aspra, Warszawa 2009.
- Paszkiwicz K.A.: Public relations w polityce, [w:] A.W. Jabłoński, L. Sobkowiak (red.): Marketing polityczny w teorii i praktyce, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2009.
- Pipes D.: Potęga spisku. Wpływ paranoicznego myślenia na dzieje ludzkości, BEJ Service, Warszawa 1998.
- Taras B.: Agresja. Studium semantyczno-pragmatyczne, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2013.
- Trejderowski T.: Socjotechnika. Podstawy manipulacji w praktyce, Eneteia Wydawnictwo Psychologii i Kultury, Warszawa 2009.

Artykuły naukowe

- Jakubowski J.: Wpływ paranoi politycznej na dyskurs polityczny w Polsce, *Refleksje* 2011, nr 3.
- Kubiak P.: Dymisja prezydenta Wulffa i jej następstwa, *Biuletyn Instytutu Zachodniego* 2012, nr 78, http://www.iz.poznan.pl/news/436_78%20pl.pdf (dostęp: 01.2014).

Netografia

- Holmes M.: What is Gender. Sociological Approaches, London 2007, <http://books.google.pl/books?id=xH3BgYtIEsC&printsec=frontcover&hl=pl#v=onepage&q&f=false> (dostęp: 01.2014).
- <http://czasprzebudzenia.wordpress.com/czy-s-p-andrzej-lepper-zawisl-za-klewki/> (dostęp: 10.2013).
- http://episkopat.pl/dokumenty/5545.1,List_pasterski_na_Niedziele_Swietej_Rodziny_2013_roku.html (dostęp: 01.2014).
- <http://polska.newsweek.pl/general-wladyslaw-sikorski-nie-zginal-w-zamachu-w-gibraltarze-newsweek-pl,artykuly,277892,1.html> (dostęp: 01.2014).
- <http://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/halicki-prokuratura-powinna-zajac-sie-kaczynskim-i-jego-tajemnicza-dama/ckrwh> (dostęp: 01.2014).
- <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,Klamstwa-i-kretactwa-w-polskiej-polityce,wid,15144458,wiadomosc.html?ticaid=11137c> (dostęp: 10.2013).
- <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,Klamstwa-i-kretactwa-w-polskiej-polityce,wid,15144458,wiadomosc.html?ticaid=11137c> (dostęp: 10.2013).
- <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,Pielegniarka-Ewa-naprawde-istnieje-Tusk-nie-klamal,wid,12076991,wiadomosc.html?ticaid=11160d> (dostęp: 10.2013).
- <http://wiadomosci.wp.pl/kat,83914,title,Tusk-trzeba-znowelizowac-budzet-i-ukrocic-Bizancjum,wid,9310144,wiadomosc.html?ticaid=11203b> (dostęp: 01.2014).
- <http://wpolityce.pl/wydarzenia/19132-co-z-300-miliardami-obiecanyimi-przez-po-lewandowski-bralem-udzial-w-tych-nieco-durnych-klipach-ale-to-byla-kampania> (dostęp: 01.2014).
- <http://wpolityce.pl/wydarzenia/70305-ipn-konczy-sledztwo-ws-katastrofy-w-gibraltarze-kiedy-poznamy-prawde-o-smierci-gen-sikorskiego> (dostęp: 01.2014).

- <http://www.polskatimes.pl/artykul/699079,informator-leppera-od-talibow-w-klewkach-pozwal-tuska-premier-sprokurowal-alarm-bombowy,id,t.html> (dostęp: 01.2014).
- <http://www.samboobrona.org.pl/pages/09.%20Polemiki/index.php?document=/847.html> (dostęp: 01.2014).
- <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/tomasz-sekielski-pokaze-wladcow-marionetek,128226.html> (dostęp: 10.2013).
- Janicki M.: Kapłan zamachu. Teorie spiskowe Antoniego Macierewicza, *Polityka*, 23.09.2013, <http://www.polityka.pl/kraj/analizy/1556151,1,teorie-spiskowe-antoniego-macierewicza.read> (dostęp: 01.2014).
- Kłamstwo w polityce, unikamy pewnych tematów, <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/577662,Klamstwo-w-polityce-Unikamy-pewnych-tematow> (dostęp: 10.2013).
- Król M.: Piekło politycznego kłamstwa, *Wprost* 2010, nr 37, numer dostępny na: <http://www.wprost.pl/ar/208170/Pieklo-politycznego-klamstwa/?pg=0> (dostęp: 11.2013).
- Milewski P.: Zdrada, zamach, mafia: Macierewicz agituje w USA, *Newsweek*, 7.12.13, <http://polska.newsweek.pl/antoni-macierewicz-w-usa-katastrofa-smolenska-newsweek-pl,artykuly,275393,1.html> (dostęp: 01.2014).
- Osiecki G.: Kolejny Minister od wykluczonych – premier mnoży stanowiska, za które zapłacą podatnicy, *Gazeta Prawna*, 13.05.2011, http://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/513291,kolejny_minister_od_wykluczonych_premier_mnozy_stanowiska_za_ktore_placa_podatnicy.html (dostęp: 10.2013).
- Platforma przed obroną Bizancjum..., <http://niepoprawni.pl/blog/705/platforma-przed-obrona-bizancjum%E2%80%A6>.
- Prozess gegen Ex-Bundespräsident Christian Wulff könnte sich verzögern, *Der Tagesspiegel*, 5.01.2014, www.tagesspiegel.de/politik/staatsanwaltschaft-hannover-will-neue-beweisantraege-stellen-prozess-gegen-ex-bundespraesident-christian-wulff-koennte-sich-verzoegern/9288828.html (dostęp: 01.2014).
- Pytlakowski P.: Bogdan mówi: oskarżony, *Polityka* 2011, nr 12, <http://www.polityka.pl/kraj/analizy/1514022,1,bogdan-g-czyli-klewki-wiecznie-zywe.read#ixzz2qMfzxtlH> (dostęp: 01.2014).
- Siedlecka E.: Lepper skazany za Klewki, *Gazeta Wyborcza*, 9.08.2005, <http://wyborcza.pl/1,75248,2862157.html> (dostęp: 01.2014).
- Żakowski J.: Jak jesteśmy manipulowani. Wiek kłamstwa. Rozmowa z profesorem Zygmunt Baumanem, 21.12.2004, artykuł dostępny na: <http://www.polityka.pl/spoleczenstwo/niezbudnikinteligenta/12166,1,jak-jestesmy-manipulowani.read#ixzz2q6tVeMU1> (dostęp: 01.2014).